

Sygnatura akt VI Ka 458/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **1 września 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywiół (spr.)

Sędziowie SSO Kazimierz Cieślukowski

SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Andrzeja Zięby Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2015 r.

sprawy **G. L.** ur. (...) w Z.

syna W. i A.

oskarżonego z art. 270§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 31 marca 2015 r. sygnatura akt III K 1162/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, iż ustala, że przestępstwo przypisane oskarżonemu zostało popełnione w bliżej nieustalonym dniu przed 1.08.2012 roku;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 300 zł (trzysta złotych).

VI Ka 458/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy nie uwzględniając wniosków podniesionych w apelacji wniesionej przez oskarżonego G. L. od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 31 marca 2015r., sygn.akt III K 1162/14 dokonał jednak zmiany tego orzeczenia w zakresie wskazania daty czynu przypisanego oskarżonemu.

Zarówno ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak i ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji /wynikających z pisemnego uzasadnienia wyroku/ w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości wynika, iż przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było zdarzenie mające miejsce w bliżej nieustalonym dniu, jednak przed 1 sierpnia 2012r. Odmienność wskazania tej przybliżonej daty, tak w zarzucie aktu oskarżenia jak i – w ślad za tym – w opisie czynu przypisanego zaskarżonym wyrokiem wynika z omyłki, mającej charakter wręcz oczywisty. Wskazują na to wprost pisemne motywy zaskarżonego wyroku.

Tak więc uwzględniając taki kontekst, podniesione przez apelującego naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 kpk oraz art. 410 kpk, jak również zarzucana wewnętrzna sprzeczność sentencji wyroku z jego uzasadnieniem mają w rzeczywistości charakter pozorny.

Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że sąd pierwszej instancji oceniał i rozważał inne zdarzenie, niż faktycznie objęte skargą uprawnionego oskarżyciela, a tym samym inne, niż to, którego dotyczą zgromadzone w sprawie dowody.

Konsekwencją powyższej konstatacji była dokonana przez sąd odwoławczy zmiana zaskarżonego wyroku polegająca na wskazaniu, iż czyn przypisany oskarżonemu został przez niego popełniony w bliżej nieustalonym dniu przed 1 sierpnia 2012r.

Sąd Okręgowy podzielił także stanowisko apelującego, że w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest podstaw do przyjęcia, iż zachowanie oskarżonego polegało m.in. na sporządzeniu kserokopii lub skanu pieczętki firmowej firmy (...) oraz podpisu znajdującego się na tej pieczętce. Jak zasadnie podniósł skarżący, takim ustaleniom przeczą wprost zeznania Ł. S., który podał, że nigdy nie posiadał i nie posługiwał się takim wzorem pieczętki, a widniejący na zaświadczeniu podpis /parafa/ nie należy do niego /zeznania świadka k- 20/.

Należy jednak zauważyć, że zacytowane powyżej, za sądem pierwszej instancji, a nieuprawnione stwierdzenia zawarte są wyłącznie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, nie mają charakteru stanowczego /sąd meriti wskazał, że tak było najprawdopodobniej/ i nie przekładają się w żadnej mierze na opis czynu przypisanego oskarżonemu, zawarty w treści wyroku.

Dla przypomnienia wskazać należy, że G. L. przypisano czyn polegający na podrobieniu dokumentu – zaświadczenia o utraconych zarobkach poprzez umieszczenie na nim danych określonej firmy i przedłożeniu tego dokumentu jako autentycznego.

Dokładne ustalenie w jaki sposób, od strony technicznej, oskarżony sporządził zaświadczenie nie jest niezbędne dla uznania, że doszło do podrobienia dokumentu.

Należy się zgodzić z wywodem oskarżonego, iż podrobienie dokumentu oznacza sporządzenie go polegające na zachowaniu pozorów, że pochodzi od innej osoby.

Nie ulega wątpliwości, iż treść przedmiotowego zaświadczenia - które przybrało określoną formę piśmienniczą - wskazuje, iż pochodzi ono od Ł. S. i potwierdza, że oskarżony jest **pracownikiem** należącej do S. firmy, czyli jest w takiej firmie zatrudniony – co nie miało odbicia w rzeczywistości.

Wymaga szczególnego podkreślenia, iż forma graficzna zapisu zawierającego nazwę i adres firmy oraz imię i nazwisko jej właściciela, nakazuje wręcz przyjąć, iż zapis ten stanowi odcisk pieczętki firmowej. Wskazuje na to zarówno specyficzny układ wierszy, jak i pochylenie tekstu odbiegające od poziomu zachowanego w treści zaświadczenia, poprzedzającej imitację pieczętki.

Zachowanie polegające na takiej imitacji miało na celu właśnie stworzenie pozorów, że zaświadczenie pochodzi od osoby uprawnionej do potwierdzenia faktu zatrudnienia.

Jeśli chodzi natomiast o nakreśloną na „odcisku pieczętki” parafę, to jako zapis całkowicie nieczytelny, a więc w zasadzie mogący pasować do niekreślonej liczby tego rodzaju uproszczonych podpisów, stworzonych pozorów nie obala.

Trafnie uznał zatem sąd pierwszej instancji, że przypisanym oskarżonemu zachowaniem wyczerpał on znamiona występku z art. 270 § 1 kk.

Ustalenia faktyczne, które stały się dla Sądu Rejonowego podstawą do uznania sprawstwa i winy oskarżonego nie mogą być skutecznie kwestionowane, gdyż oparciem dla nich jest zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oceniony zgodnie z wymogami wskazanymi w art. 7 kpk, a więc z zachowaniem zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

W szczególności w pełni zasadnie sąd meriti odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, że umieszczenie przez niego na zaświadczeniu danych firmy (...) było efektem przypadku i pomyłki, a więc miało charakter niezamierzony, wykluczający możliwość przyjęcia, że oskarżony działał umyślnie.

Takie wyjaśnienia oskarżonego nie były przekonujące nie tylko z powodów wskazanych przez sąd pierwszej instancji /wygląd dokumentu, sytuacja zawodowa oskarżonego, który nie pozostawał w stosunku pracy, lecz prowadził działalność gospodarczą, jako współnik spółki cywilnej, co rodziło trudności w wykazaniu utraty zarobku w związku ze stawieniem się w sądzie w określonym dniu i wysokości tego zarobku/, ale także z powodu okoliczności wynikającej z treści innego dokumentu złożonego przez oskarżonego w postępowaniu w sprawie II C 1411/12 Sądu Rejonowego w Gliwicach. Dokumentem tym jest środek odwoławczy od wyroku z 6 sierpnia 2012r. /k- 12-14/. Oskarżony kwestionuje w nim zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu wskazując, iż nietrafnie” sąd zasądzając koszty procesu uwzględnił żądanie powoda do kwoty 155,00 zł na co składa się kwota 30 zł uiszczona do pozwu tytułem opłaty sądowej oraz kwota 125,00 zł z tytułu utraconego przez powoda **zarobku w firmie (...) z siedzibą K.**”. Tak więc oskarżony w redagowanym przez siebie piśmie wprost nawiązał do złożonego wcześniej zaświadczenia o utraconym zarobku ponownie stwierdzając fakt zatrudnienia w firmie (...).S.. Dowodzi to, że - wbrew twierdzeniom oskarżonego, a zgodnie z ustaleniami sądu pierwszej instancji - G. L. działał w sposób zamierzony i umyślny. Potwierdzeniem tego jest też i to, że oskarżony wzywany w postępowaniu cywilnym do przedłożenia umowy o pracę z firmą (...) nie udzielił jakiegokolwiek odpowiedzi na to wezwanie i nie dokonał żadnego sprostowania /k- 15-17/.

Z naprowadzonych powodów Sąd Okręgowy uznał za całkowicie niezasadne podnoszone w apelacji zarzuty obrazy art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 5 § 2 kpk oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż wszystkie one zasadzają się na wynikającej z wyjaśnień oskarżonego tezie, że umieszczenie danych firmy (...) na zaświadczeniu było efektem omyłki.

Sąd odwoławczy nie stwierdził także obrazy art. 424 § 1 kpk, gdyż uzasadnienie sądu pierwszej instancji w sposób wystarczający czyni zadość wskazanym ustawowym wymogom pozwalając na odtworzenie toku rozumowania sądu meriti i ocenę wyciągniętych wniosków merytorycznych.

Wbrew wywodom skarżącego nie sposób też uznać, by doszło do mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazy art. 6 kpk przez odmówienie wnioskowi oskarżonego o wyznaczenie dlań obrońcy z urzędu.

Abstrahując od merytorycznej zasadności procesowej decyzji o nieuwzględnieniu takiego wniosku wskazać należy, iż oskarżony złożył ów wniosek po zapadnięciu w niniejszej sprawie wyroku Sądu Rejonowego. Przy takiej chronologii oczywistym jest, że odmówienie wnioskowi nie miało żadnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że brak jest podstaw do przyjęcia uprzywilejowanej kwalifikacji czynu oskarżonego jako wypadku mniejszej wagi, a tym bardziej do uznania go jako czynu o znikomym stopniu społecznej szkodliwości. Nie przekonuje do odmiennego stanowiska argumentacja apelującego, gdyż nawiązuje ona do okoliczności, które nie mogły zostać uznane za prawdziwe /działanie przypadkowe, omyłkowe, wynikające z nieostrożności i nie dochowania należytej staranności/.

Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby wymierzona oskarżonemu kara razila nadmierną i niezasadnioną surowością. Jest to kara samoistnej grzywny, a więc najłagodniejszego rodzaju, której wysokość uwzględnia charakter i wagę czynu oskarżonego, a także jego sytuację majątkową i osiągnane dochody.

Reasumując, Sąd Okręgowy, poza omówioną już zmianą w opisie czynu, nie znalazł podstaw do dalszej reformacji zaskarżonego wyroku, co skutkowało utrzymaniem go w całej pozostałej części w mocy.

Nieuwzględnienie apelacji dało podstawę do obciążenia oskarżonego wydatkami postępowania odwoławczego / 516,60 zł – koszt obrony z urzędu, 20 zł – zryczałtowane wydatki za postępowanie przed sądem odwoławczym/ i opłatą od wymierzonej kary za drugą instancję.